№ 167. Poniedziałek 21. Lipca 1856. Rok Gazecie 46.

GAZETA LWOWSKA.

Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Na uposażenie nauczyciela szkoły trywialnej w Krogulcu obwodu czortkowskiego przeznaczyła gmina miejscowa:

a) Procenta od należącej gminie Krogulec $3^1/_2\%$ obligacyi skarbowej z 1. czerwca 1842 l. 9050 na 5858 złr. m. k. w kwocie rocznej 205 złr. $1^1/_5$ kr. m. k., tudzież

b) w osypie rocznym 44 korcy zboża, a mianowicie pszenicy, żyta, jęczmienia i hreczki.

Na umieszczenie szkoły trywialnej postanowiła gmina w Krogulcu zakupić za przyzwoleniem c. k. Namiestnictwa realność nr. 6 od dziedziców, pp. Rudolfa i Tomasza Horodyskich za kwotę 6000 złr., z której to ceny przeznaczyli dziedzicy 600 złr. na rzecz szkoły trywialnej w Krogulcu w ten sposób, że kwota rzeczona ulokowana być ma na procent w kasie oszczędności, a przypadające od niej procenta obrócić należy na lepsze uposażenie nauczyciela trywialnego.

Oprócz tego zobowiązała się gmina w Krogulcu do utrzymania zabudowania szkolnego w stanie należytym, a dziedzice, Rudolf i Tomasz Horodyscy przyjęli dalej obowiązek na siebie, dostarczać corocznie jak długo będą w posiadaniu tej włości 52 fur słomy na opał szkoły, którą gmina zabrać ma swemi furami.

Wreszcie zobowiązał się gr. k. pleban miejscowy Michał Hlebowicki przez ciąg urzędowania swego płacić na rzecz uposażenia nauczyciela trywialnego corocznie po 5 złr., a arędarz w Krogulcu Natan Stern 2 złr. przez czas pobytu swego we wsi pomienionej.

Przy wydaniu potrzebnych rozporządzeń względem otworzenia tej szkoły trywialnej, której nauczyciel według wyraźnego zawarowania gminy konkurującej posiadać powinien oraz i uzdolnienie do uczenia muzyki, ma sobie c. k. namiestnictwo za miły obowiązek podać czcigodne te usiłowania dla podźwignienia oświaty ludu z należytem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Lwów 4. czerwca 1856.

Sprawy krajowe.

Lwów, 20. lipca. Z ministeryum spraw wewnętrznych nadeszły w ciągu dnia wczorajszego i dzisiejszego następujące depesze telegraficzna:

Wiedeń, 19. lipca 12. god. 10. min. po południu:

Jej Mości Cesarzowa czuła się dnia wczorajszego daleko zdrowszą, w nocy miała sen bardzo spokojny; w ogóle stan zdrowia Najjaśniejszej Pani jest pomyślny.

Laxenburg, 19. lipca 7. godz. rano 1856.

Seeburger, c. k. lekarz przyboczny.

Wiedeń, 20. lipca 12. godz. 1. min po południu: Pierwszy i najważniejszy peryod słabości połogowej Jej Mości Cesarzowej szczęśliwie się skończył. Przeto buletyny lekarskie niebędą wychodzić.

Laxenburg, 20. lipca 1856, 7. godzina rano.

Seeburger, c. k. lekarz przyboczny.

(Wyrażenie łaski cesarskiej. — Mianowania. — Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)

Wiedeń, 18go lipca. *Gazeta wiedeńska* donosi w części urzędowej Jego c. k. apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem ddto. Laxenburg 13. lipca radzcy lwowskiego sądu krajowego, p. Dominikowi *Jakubowiczowi* przy sposobności pensyonowania jego wyrazić najłaskawiej najwyższą Swą łaskę w uznaniu długoletnich i pożytecznych krajowi usług jego.

— Minister wyznań religijnych i oświecenia nadał profesorowi nauki religii przy dawniejszym filozoficznym zakładzie w Przemyślu, Tomaszowi *Polańskiemu*, posadę rzeczywistego gymnazyalnego nauczyciela w Samborze.

Minister wyznań religijnych i oświecenia mianował nauczyciela i prowizorycznego dyrektora gymnazyum w Sączu, Ignacego *Stawarskiego*, tarnowskich nauczycieli gymnazyalnych dr. Jędrzeja *Morowskiego* i Czesława *Rodeckiego*, samborskiego gymnazyalnego nauczyciela dr. Franciszka *Langner*, rzeczywistymi nauczycielami w gymnazyum akademicznem, a samborskiego nauczyciela i prowizorycznego dyrektora gymnazyum, Franciszka *Mrniak*, sandeckiego gymnazyalnego nauczyciela Stanisława *Sobieskiego*, lwowskiego gymnazyalnego nauczyciela, dr. Albina *Steblećkiego*, nakoniec gymnazyalnego nauczyciela w Cili, Antoniego *Tomaszek*, rzeczywistymi nauczycielami w drugiem gymnazyum we Lwowie.

Minister wyznań religijnych i oświecenia mianował suplenta przy gimnazyum w Przemyślu, Tomasza *Staneckiego*, rzeczywistym gymnazyalnym nauczycielem z tymczasowym zatrudnieniem we Lwowie.

— Jego cesarzew. Mość Arcyksiążę Karol Ludwik przejeżdżał dnia 14. b. m. przez Pragę w podróży do Drezdna. Jego cesarzew. Mość Arcyksiążę Jan odjechał wczoraj w towarzystwie hrabiny i hrabiego Meran do Pragi, zkąd za kilkanaście dni spodziewany jest z powrotem w Wiedniu. — Jego królewicz. Mość wielki książe toskański Ferdynand Salwator przybył wczoraj wieczór do Wiednia i zajmie mieszkanie w Schönbrunie. Słychać, że Jego królewicz. Mość w sprawach familijnych odjedzie do Mnichowa i do Possenhofen. — Jego Excel. minister sprawiedliwości, baron Kraus, odjechał na kilka tygodni za urlopem i zwiedzi Belgię, Francyę a może i Anglię. — Ces. rosyjski jenerał Stackelberg przeznaczony jak słychać na posadę ambasadora do Turynu przybył dnia 16. b. m. z Marienbadu do Wiednia. — Na miesiąc wrzesień zapowiedziane jest w Wiedniu ogólne zgromadzenie niemieckich badaczów natury i lekarzów. W naradach tego zgromadzenia będą mieli udział także członkowie c. k. instytutu geologicznego i członkowie towarzystwa botanicznego. — Słychać, że ma być zaprowadzony podatek od wywaru miodu.

Ameryka.

(Niewczesna gorliwość angielskich spraw zawiadowcy.)

Z Rio piszą dziennikowi *Daily News*, że tamtejszy zawiadowca spraw angielskich mr. Jerningham wydał do brezylijskiego rządu względem przytłumienia handlu niewolnikami bardzo niestosowne i wyzywające pismo, które tem przykrzejsze sprawiło wrażenie na ludności w Rio, iż cesarski rząd stara się jak najusilniej i z wielkiemi ofiarami położyć koniec temu handlowi. *Daily News* przypomina, że po dekretach cesarskich przywóz niewolników afrykańskich zmniejszył się z 60.000 rocznie, na 600, a obawia się, by niepolityczne postępowanie dyplomacyi angielskiej nie otworzyło drogi do Brezylii wpływom i handlowi Stanów zjednoczonych.

Hiszpania.

(Zaburzenia w kraju. — Depesze telegraficzne.)

Ajenturze Havas piszą z **Madrytu** z 8. lipca: „W kilku miejscach prowincyi Toledo, mianowicie wczoraj w pobliżu Guardii, podpalono zboża na pniu. Przywołana spiesznie milicya przytłumiła ogień. Za powrotem do Guardii spostrzeżono tłum ludu przed ratuszem, złożony po największej części z kobiet, które grożąc burmistrzowi wołały: „Precz z akcyzą!“ Wrzawę tę przytłumiono, ale wzburzenie trwa jeszcze.“

Z **Madrytu** piszą dziennikowi *Independ. belge* z 10. lipca: „Escosura powrócił, ponieważ w radzie ministeryalnej potrzebna była jego obecność. Fabryki gazu strzeże liczne wojsko, pułk madrycki przybył tu dzisiaj, a inne wojska, obozujące tymczasowo w pobliskich okolicach, są każdej chwili gotowe do pochodu. Z prowincyi nadchodzą tylko zasmucające wiadomości. Tak jak w pobliżu Guardii podpalały bandy powstańców łany zboża w okolicach Sillo, Vich i Siny; w Roda, Bilbao i w kilku innych miejscach Katalonii popalono przędzalnie. W Albacete, Kalatayud i w trzech innych miastach musiało wojsko użyć broni. W Igualada podburzył sam burmistrz lud do powstania; jego i siedm lub ośm innych osób, które należały niegdyś do band Kabrery, uwięziły władze. W Santander przyaresztowano skompromitowanego podczas zaburzeń w Waladolidzie księdza Cuevas, poufnego przyjaciela arcybiskupa w Toledo. W Maragenie i Almeryi wywołała drożyzna żywności niebezpieczno zaburzenia; wiele osób zostało zabitych lub ranionych. — W tutejszem więzieniu Saladero otruł jeden z więźniów trzech swoich kolegów.

Depesza z **Madrytu** z 13. lipca donosi: „Papiery publiczne spadają bez ustanku. Nastąpiło przesilenie ministerstwa. Rezultat

niewiadomy jeszcze. Gazeta madrycka ogłasza nową ustawę desamortyzacyi.“

— Następujące depesze telegraficzne z Paryża z 15go b. m. podają szczegóły częścią wyjaśniające częścią jeszcze nieznane o ostatnich wypadkach w Madrycie: 1) Królowa przyjęła dymisyę ministerstwa pod przewodnictwem Espartera. O'Donnel mianowany ministrem wojny i prezydentem rady. Pastor Diaz obejmuje ministeryum spraw zagranicznych, Rios Rosas sprawy wewnętrzne, Cantero ministeryum finansów Ros, de Olano marynarki, Collado robót publicznych. 2) *Gaceta* ogłasza skład nowego ministeryum. Luzuriaga (dawniej podany błędnie Zuzuriaga) mianowany ministrem sprawiedliwości, Bayarri ministrem marynarki. Madryt trochę wzburzony ale spokojny. Kilka osób znakomitych ofiaruje rządowi swą pomoc. 3) Depesza z Paryża z dnia 15. lipca 8. godzinie 35 min. wieczór: Między milicyą narodową a wojskiem w Madrycie przyszło do walki. Powstańce stawią silny opór. Wojsko jest pełne zapału. Rząd odniesie zapewne zwycięstwo. Królowej niegrozi żadne niebespieczeństwo. Śród najsilniejszego ognia i pomimo przedstawień ministrów wyjechała Królowa między wojsko i milicyę narodową. Obydwie strony przyjęły Ją z największym entuzyazmem.

Francya.

(Pensye majtkom. — Powóz księcia Mężykowa. — Fundacya kapelanii. — Nominacye. Sesye senatu skończyły się. — Aresztacye. — Psoty publiczne.)

Paryż, 14. lipca. *Monitor* zawiera dekret wydany na wniosek ministra marynarki, podług którego ma być każdemu majtkowi, który służył najmniej sześć lat na okrętach rządowych lub w dywizyach liniowego wojska okrętowego, podwyższona dotychczasowa pensya miesięczna o 4 do 6 franków.

— Powóz podróżny księcia Menżykowa, który po bitwie nad Almą dostał się w ręce zwycięzców i sprowadzony został do Konstantynopola, potem przechodził w różne ręce a teraz jest własnością pułkownika Duboc, znajduje się od kilku dni w Paryżu. — Rodziny wielu poległych w Krymie żołnierzy podały prośbę do rządu, ażeby na cmentarzu obozowym w Sebastopolu wzniesiono im pomnik przedewszystkiem charakteru religijnego i połączony z fundacyą dwunastu kapelanii na pamiątkę zmarłych w Krymie dwunastu duchownych.

— Za przybyciem do Civita-Vecchii mianował kardynał Patrizi komendanta parpoływu Duchayla, kapitana korwety de Longueville, i pierwszego jałmużnika floty, księdza Coquereau, komandorami orderu Śgo Grzegorza Wielkiego. Komendant okrętu „Prométhée“ i jeden z poruczników okrętowych otrzymali kawalerski krzyż tego orderu, a każdy majtek obdarzony został święconym upominkiem.

— Także sesya senatu skończyła się już: Po potwierdzeniu niektórych jeszcze ustaw, między temi także ustawy względem towarzystw asekuracyjnych, odczytał minister państwa dekret cesarski, którym zamknięta została tegoroczna sesya senatu. Senatorowie rozeszli śród kilkakrotnych okrzyków na cześć Cesarza.

Podług dziennika „*Phare de la Loire*“ uwięziono w Sables czternastu robotników jednej z tamtejszych fabryk blacharskich za udział w jakiemś towarzystwie tajnem. — *Journal de l'Oise* donosi, że w Liancourt w ostatnią niedzielę, kiedy obchodzono tam rocznicę lipcową, uszkodzono wielu damom przy rozpoczęciu balu świetne ich toalety jakimś palącym płynem. Wkrótce jednak udało się policyi schwytać robotnika fabrycznego, który miał przy sobie przyrządzoną umyślnie do tego butelkę z witryolem. Wyrządzoną szkodę obliczają na 2000 franków. Także i w Grenoble, jak donosi jeden z dzienników tamtejszych, obryzgano niedawno na ulicy kilka dam witryolem, który powypalał im dziury w szatach, mantylach i sukniach.

Holandya.

(Książę Oskar przybył do Haagi.)

Haaga, 13. lipca. Szwedzki książę Oskar przybył tu dzisiaj. Książę Fryderyk, przyjmował go w hotelu ambasady szwedzkiej i wyprawia dziś wielką ucztę na cześć swego gościa.

Włochy.

(Poseł angielski w Parmie. — Uchwały rady państwa turyńskiej.)

Z **Parmy** donoszą pod dniem 10. b. m.: „Margrabia Normanby, poseł angielski przy dworach Toskanii i Parmy, opuścił dziś Parmę w towarzystwie margrabiny Normanby i udał się do Abano.“

Dziennik *Diritto* pisze: „Na dniu 10. b. m. rozstrzygnęła piemoncka rada państwa wspólnie z pierwszymi prezydentami trybunałów sądowych w Genuy i Casale, jako też wysokimi urzędnikami sądowymi Turynu, że „Król może udzielać amnestyi przy teraźniejszym stanie prawodawstwa.“ Posiedzenie to trwało cztery godzin, a uchwałę powzięto jak słychać jednogłośnie, chociaż w ciągu debaty odzywało się kilka przeciwnych głosów.

Drugie podrzędne pytanie, czy wolno Królowi ułaskawiać osoby skazane *in contumaciam*, rozstrzygnięto z zaprzeczaniem prawa.

Sądzą tedy powszechnie, że wkrótce już można spodziewać się od korony udzielenia tej amnestyi, o której prezydent ministrów tak pochlebnie się wyraził w izbie drugiej.“

Niemce.

(Nowiny dworów. — Sposób poboru wojskowego.)

Berlin, 14. lipca. Zaślubiny Jego królewicz. Mości księcia Fryderyka Wilhelma z córką Królowy angielskiej miano oznaczyć na dzień 1. września roku przyszłego. Królowa Anglii i książę Albert odwiedzą najpewniej Berlin w drugiej połowie przyszłego września, i będą się znajdować na zaślubinach księżniczki Luizy z księciem rejentem Badenu. Podług dalszych doniesień z Londynu ma księżniczka Prus towarzyszyć z księżniczką Luizą księciu Prus do Ostende, a z końcem sierpnia powróci cała familia książęca do Berlina z wyjątkiem księcia Fryderyka Wilhelma, który o tym czasie uda się z Petersburga do Moskwy z cesarską familią rosyjską.

— Dziennik „*C. B.*“ pisze: „Wiadomo, że podług naszego regulaminu wojskowego, obowiązany jest każdy pruski poddany służyć osobiście w wojsku. Jednakże ponieważ nie wszyscy przeznaczeni do zaciągu, mogą być użyci do służby, przeto los rozstrzyga, kto ma być powołanym, a kto nie; gdyż to zależy od wyciągnięcia wyższych lub niższych numerów losowych. Sposób ten, chociaż najsprawiedliwszy i najbezinteresowniejszy, iż porucza samemu przypadkowi istotne przystawianie ludzi do wojska, ma jednak tę niedogodność, że częstokroć niezdatni i mniej silni ludzie dostają się do wojska, podczas gdy mocniejsi i lepiej uzdatnieni zostają tylko dla tego uwolnieni, że niższy numer wyciągnęli. Ażeby więc na dobro służby wojskowej zapobiedz nadal tej niegodności, postanowiono kolej wstąpienia w służbę przywiązywać na przyszłość nie do numeru wyciągnionego, lecz do większej zdatności i siły i według tego ostatecznie decydować.“

Rosya.

(Jenerał Paniutyn gubernatorem Warszawy. — Eupatorya oddana Rosyi. — Artylerya kozacka. — Wyprawa na Kaukazie. — Ukaz z amnestya. — Poszanowanie zwłokom poległych. — Jeńcy tureccy. — Oddanie Eupatoryi.)

Petersburg, 6. lipca. Wydanym przedwczoraj rozkazem dziennym mianowany został dotychczasowy komendant armii centralnej, jenerał Paniutyn, jeneralnym gubernatorem Warszawy. — Jeden z dzienników tutejszych podaje urzędowe doniesienie o zajęciu Eupatoryi ze strony Rosyan i przywróceniu normalnego stanu, jaki istniał przed rozpoczęciem wojny. Po ustąpieniu sprzymierzonych odprawiono nabożeństwo i zaprowadzono dawne władze. Krym jest podług wydanego rozkazu szczelnie zamknięty, a pod Perekopem i Geniczeskiem urządzono kordon celny, by zapobiegać przywozowi nieoclonych towarów angielskich z Krymu do Rosyi. — Jak słychać ma rząd zamiar pomnożyć znacznie tak zwaną artyleryę kozacką, która w ostatniej wojnie tak dzielną się okazała, nadzwyczaj szybkiem działaniem swojem bez zasłony. Pułki karabinierów mają być również pomnożone i otrzymać gwintowne strzelby, których 30.000 sztuk kazało sporządzić ministeryum wojny w jednej tylko fabryce broni sastroreskiej. — Dziennik *Kaukasus* zawiera obszerny raport z kwietnia o dawniejszej jeszcze expedycyi wojsk załogowych z twierdz Grosnaja i Wosdwiżeńska na Kaukazie do tak zwanych gór czarnych, przyczem Rosyanie zniszczyli wszystkie auły i zapasy żywności, jakie natrafiali w przechodzie.— Opowiadają, że Szamyl ożenił swego syna, Dżemala-Eddina, który dawniej był oficerem rosyjskim, z 15letnią córką Naiba Tagil, którego krainę spustoszono podczas wspomnionej expedycyi Rosyan do gór czarnych.

— J. M. Cesarz Aleksander wydał następujący ukaz:

„Dnia 3. lipca. Ukazem Naszym z dnia 27. maja r. b. obwieszczono poddanym Naszym w królestwie Polskiem, że mając wzgląd na położenie tych, którzy wydalili się z ojczyzny swej bez pozwolenia, lecz teraz tego żałują i radziby wrócić do kraju swego zdając się na łaskę rządu, poleciliśmy poselstwom Naszym przy Dworach zagranicznych, by prożby ich przyjmowały i Nam za pośrednictwem Namiestnika królewskiego przedkładały. Teraz postanowiliśmy łaskę tę rozszerzyć i do tych mieszkańców zachodniej części państwa, którzy również byli uwiedzeni, lub co zapoznawali zamiary rządu, co zawsze skłonny jest do uwzględnienia szczerej skruchy, a którzy pozostają potąd za granicą, lecz upraszają o pozwolenie powrotu i wyrzekają się dawniejszych swych błędów. Rozkazujemy przeto: 1) Nasze poselstwa przy Dworach zagranicznych mogą od poddanych z gubernii zachodnich państwa, którzy w ciągu lub w następstwie powstania z roku 1830 wydalili się z kraju bez pozwolenia, lecz teraz żałują dawniejszych swych błędów i radziby powrócić — przyjmować prożby i przysłać Nam je na ręce ministrów spraw zewnętrznych i wewnętrznych, przyczem uważać należy, że łaska ta nie rozciąga się do tych wychodźców, którzy ciągle okazywali i potąd jeszcze okazują postępowaniem swojem nienawiść do rządu Naszego.“ 2) (Następują postanowienia względem bezkarnego powrotu, jak w rozporządzeniu z 27. maja).

Odessa, 3. lipca. Rozkaz dzienny komendanta 3. korpusu piechoty, który tymczasowo pozostaje w Krymie, zakazuje tak żołnierzom jak i prywatnym wszelkie znieważanie cmentarzów sprzymierzonych armii. Powiedziano w nim między innemi: „Chociaż ci ludzie zwali się nieprzyjaciołmi naszymi, byli to przecież waleczni, którzy równie jak tysiące naszych rodaków zginęli śmiercią bohaterską na polu sławy. Byli to mężowie, którzy honor i ojczyznę cenili więcej niż wszelkie dobra doczesne i przeto jestto świętym obowiązkiem każdego szanować tak samo tych dzielnych wojowników, jak to zwykliśmy czynić z naszymi.“ — Temi dniami przywieziono tu z Karsu do 5000 jeńców tureckich, którzy tłumami przechadzający się po naszem mieście nucąc monotonne swe pieśni; każdy im się z szczególnem uczuciem przysłuchuje. Słychać, że za kilka dni mają powrócić do swojej ojczyzny.

— Urzędowy raport rosyjskiego jenerała Stroganowa donosi, że na dniu 30. maja o godzinie 12. w południe oddano Eupatoryę wojskom rosyjskim pod dowództwem kapitana sztabowego Biełowodskiego. Francuzi wsiedli o godzinie 12tej na okręta i zdjęli swoją banderę, a natomiast zatknięto w Eupatoryi rosyjską banderę handlową, co było hasłem do wejścia komendy żandarmeryi i sotni Kozaków, które stały u bram miasta; wojska te obsadziły natychmiast wszystkie strażnice i pikiety miasta. O pół do 12tej podpisali obustronni komendanci protokoły oddania. Po odjeździe wojsk francuskich odprawiono w kościele dziękczynne nabożeństwo.

Księstwa Naddunajskie.

(Podziękowanie FML. hr. Paar. — Gubernator Gałaczu Cusa. — Proklamacya ks. Stirbeya.)

Z **Jas** donoszą dziennikowi *Pr. Cor.* pod dniem 5. lipca: „Pan Fml. hrabia Paar uwiadomił rząd o rozwiązaniu cesarskiej komendy wojsk w naszem mieście. W piśmie adresowanem do ministra spraw wewnętrznych dziękuje hr. Paar rządowi za gotowość, z jaką dogadzano życzeniom jego pod względem umieszczenia i zaopatrzenia wojsk i wyraża w końcu nadzieję, że dozna tej samej uprzejmości jeszcze w ciągu krótkiego pobytu wojsk cesarskich w Mołdawii."

Z **Gałaczu** piszą pod dniem 4. lipca: „Nowy gubernator, p. A. Cusa, zdaje się usprawiedliwiać pokładane w nim nadzieje pod względem policyi gościńców. Ogłoszono nowy regulamin względem czyszczenia ulic i policya czuwa nad ścisłem dopełnieniem. Fiakrom przepisano stanowczą taryfę jazdy i oznaczono pewne stanowiska, by oszczędzić publiczności długiego szukania. Wszystkie zawijające tu okręta mają, jak słychać, odstępywać municypalności swój balast składający się z kamieni lub piasku do brukowania ulic. Słudzy obojga płci muszą meldować się w policyi i otrzymują książkę konduity. Liczne, po wszystkich punktach ustawione drewniane budy żydów, które w ostatnich czasach zagradzały wszystkie prawie ulice, zostały pozrywane i niemogą być więcej stawiane.

— Z Belgradu przybyli tu wczoraj trzej komisarze Derwisz i Muchlis Baszowie i konzul Colla, ale zabawią tu krótki czas tylko.

— Dziennik *Ostdeutsche Post* ogłasza następującą proklamacyę księcia Stirbeja do nadzwyczajnej rady administracyjnej, którą wydał książę przy złożeniu władzy rządowej:

„My Barbu Dimetrie Stirbey i t. i t. d.

Rzadko który kraj dotknięty został tak okropnie nieprzerwanym szeregiem nadzwyczajnych i nieszczęśliwych wypadków, jak ojczyzna nasza od roku 1849 do dni dzisiejszych.

Przez siedm lat, które były tylko długiem przesileniem, powodowaliśmy się zawsze uczuciem naszego obowiązku i mamy tę pociechę w sumieniu naszem, że nigdy niedawaliśmy się powodować innym zamiarom.

Z dniem dzisiejszym zaczyna się nowa era dla naszego kraju. Komisarz Jego Mości Sułtana i komisarze głównych mocarstw połączą się w Bukareszcie i wyrozumują życzenia i potrzeby kraju, by mogli zapewnić mu trwałą i szczęśliwą przyszłość.

W ciągu tej epoki przejścia, będzie kierunek spraw publicznych poruczony tymczasowej administracyi, dopokąd niewejdzie w życie nowa organizacya, która ma być zagwarantowana księstwu.

Dlatego złożyliśmy dziś naszą władzę i oddajemy nadzwyczajnej radzie administracyjnej prowizoryczny zarząd kraju.

Jego Excelencya Ban Manuel Balliano, prezydent rady gabinetowej i inni szefowie departamentów zawiadować będą każdy sprawami swego ministeryum w zachowywanym dotychczas porządku w miarę swych instrukcyi, i rozwijając całą gorliwość i czynność, jakiej wymagają obecne stosunki w oczekiwaniu rozkazów wysokiej Porty.

Mamy dopełnić jeszcze jednego obowiązku tylko, mianowicie odwołać się do zacności naszych rodaków i upomnąć ich do wspólnego działania i zgody; dobro wspólnej ojczyzny wymaga koniecznie poświęcenia zamiarów osobistych i wszelkich wyjątkowych interesów każdego stronnictwa.

Teraźniejsza chwila jest niezmiernie ważna! Przyszłość naszego kraju zawisła od tego. Spokojne, godne i roztropne postępowanie może jedynie przynieść pożytek naszej sprawie i odpowiedzieć wspaniałomyślnym życzeniom Jego Mości Sułtana i szlachetnym zamiarom głównych mocarstw.

Podpisano: Stirbej. Kontrasygnował minister Al. Plagino. — 25. czerwca (7. lipca) 1856."

Grecya.

(Grecya podpisuje deklaracyę paryską. — Osuszenie ziem i gruntów.)

Moniteur zawiera notę ministra spraw zewnętrznych do reprezentantów mocarstw, którzy podpisali dnia 30. marca pokój paryski. W tej nocie oświadcza rząd króla, że bezwarunkowo podpisał 4. (16.) kwietnia powszechną deklaracyę paryską o prawach mocarstw neutralnych w czasie wojny morskiej, następnie że się przychyla do każdego pojedyńczego z czterech artykułów, i w zachodzącym przypadku będzie się do nich stosować. — Drugi okolnik ministra spraw zewnętrznych wydany do dyplomatycznych ajentów i konzulów Grecyi za granicą, zawiera odezwę, ażeby oznajmili kapitalistom i innym przemysłowym towarzystwom europejskim, że grecki rząd zamyśla obcym kapitałom poruczyć wysuszenie rozległych moczar i założenie potrzebnych gościńców, przyczem kapitaliści mogą liczyć na pewne zyski. Okolnik wylicza moczary w Beocyi Kopais, w prowincyi Koryntu jeziora Fenea, koło Mantiney 50.000 morgów, a w Messenii 70.000 morgów. Oprócz tego mają budować gościńce z Trypolicy do Patras, Kalamaty i Sparty, z Aten do Chalkidy z Liwadyi do Lamii.

Turcya.

(Czynności W. Wezyra.)

Z **Konstantynopola** piszą dziennikowi *Indep. belg.* pod dniem 4. lipca, że od czasu powrotu Wielkiego Wezyra zajęto się z wielką gorliwością załatwieniem odkładanych dotąd kwestyi administracyjnych. Przedewszystkiem idzie o materyalne ulepszenia, budowlę gościńców i mostów i t. p. do czego zamówiono już dwóch inżynierów we Francyi, którzy 1go lipca przybyli do Konstantynopola. — Dymisya Riza Baszy, pełnomocnego ministra Porty w Atenach, została przyjęta.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 18. lipca. *Monitor* ogłasza mianowanie jenerała piechoty i ministra dóbr koronnych *Kisselewa* ces. rosyjskim posłem w Paryżu. — *Constitutionnel* donosi, że hospodar Multan, książę Ghika dnia 15. b. m. z Jass odjechał do Paryża.

Paryż, 17. lipca. Według doniesień z Madrytu wszczęła się tam przedwczoraj walka uliczna; wieczór bój ustał, Królowa okazawszy się na ulicy witana była z obydwóch stron okrzykami. — Nazajutrz O'Donnell odniósł zwycięztwo. W całej Hiszpanii ogłoszono stan oblężenia, generał Infante pośredniczyła między powstańcami a rządem. Na miejsce dawniejszych władz madryckich mianowano nowe. O Esparterze niema żadnej wiadomości. Potwierdza się, że także w Saragossie wybuchło powstanie.

Madryt, 17. lipca. Powstanie przytłumione, trzydzieści godzin trwała walka zacięta, z obydwóch stron liczą wielu poległych, milicya narodowa rozbrojona. Wojsko rozprószyło czterdziestu deputowanych obecnych w Madrycie, którzy się zgromadzili, by powołać Kortezy. Gdzie się znajduje Espartero niewiadomo, sądzą że odjechał do Logrono, a może udał się do Saragossy, gdzie dotychczas jeszcze powstanie jak słychać niejest przytłumione. Z Barcelony niema żadnych pewnych wiadomości. — Słychać, że Katalonia cała w powstaniu.

Konstantynopol, 11. lipca. W całej Turcyi znajduje się jeszcze tylko 15.000 Francuzów i ledwie 4000 Anglików. Obóz pod Maslakiem częściowo już zwinięty. Wielkie angielskie magazyny siana spłonęły, pożar trwał trzy dni. Legia polska pod dowództwem Zamojskiego będzie zwinięta. Porta odrzuciła prośbę kilku oficerów angielskich o służbę w wojsku tureckiem. Żegluga na czarne morze bardzo jest ożywiona. Komunikacya z Marsylią dwa razy na tydzień będzie zniesiona, natomiast zaprowadzona będzie poczta pospieszna raz w tygodniu. Francuzki konzul jeneralny p. Desvoisins odjechał na swą posadę do Odessy. Wojska tureckie ustąpiły zupełnie z księstw naddunajskich.

Ateny, 12. lipca. Słychać, że minister finansów ustąpi z swej posady, miejsce jego zajmie p. Theokari albo p. Kalipona. Także senat potwierdził ustawę względem pensyi dla byłego prezydenta ministrów Maurokordatos.

Damask, 19. czerwca. Nieustannie nadchodzą niepokojące wieści o niechęci zwolenników odwołanego Szeryfa Mekki przeciw rządowi. Dnia 16. czerwca odeszła tegoroczna karawana do Mekki, licząca 3350 głów.

Bajrut, 29. czerwca. Grecy, Gruzowie i Maronici opierają się służbie wojskowej.

Kurs lwowski.

Dnia 19. lipca.		gotówką zlr.	gotówką kr.	towarem zlr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	41	4	45
Dukat cesarski	„ „	4	46	4	49
Pólimperyał zł. rosyjski	„ „	8	14	8	19
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	35½	1	36½
Talar pruski	„ „	1	29	1	31
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	10	1	11
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	81	30	82	5
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	76	40	77	15
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	84	36	85	24

Wiédeński kurs papierów.

		Dnia 17. lipca.	w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto 83¼	83¼
detto pożyczki narod.	5%	„ 85⅜ 5/16 ¼	85 5/16
detto z r. 1851 serya B.	5%	„ —	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„ —	—
Obligacye długu państwa	4½%	„ —	—
detto detto	4%	„ —	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„ —	—
detto detto detto	3%	„ —	—
detto detto	2½%	„ —	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„ —	—
detto detto z r. 1839		„ 120¼	120¼
detto detto z r. 1854		„ —	—
Obl. wied. miejskiego banku	2½%	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%	—	—
detto galicyijskie i węgierskie	5%	77 76⅞	77
detto krajów koron.	5%	82	82
Akcye bankowe		1098 1100	1100

	za sto	w przecięciu.
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.	—	—
Akcye c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem.	383 $376\frac{1}{2}$ 379	$379\frac{3}{4}$
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.	2840 $2822\frac{1}{2}$	2835
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.	—	—
Akcye kolei żel. Edynburgskiej na 200 złr.	—	—
Akc. kol. Bundziń.-Lincko-Gmundz. na 250 złr.	—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.	598 600	599
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.	430	430
Galic. listy zastawne po 4% na 100 złr.	—	—
Renty Como	—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 17. lipca.

		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$102\frac{3}{4}$ $\frac{3}{4}$ l.	$102\frac{3}{4}$	uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$101\frac{3}{4}$ $\frac{3}{8}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{5}{8}$ l.	$101\frac{5}{8}$	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	$118\frac{1}{2}$	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$75\frac{3}{4}$ $\frac{3}{4}$ l.	$75\frac{3}{4}$	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	—	2 m.
Londyn za 1 funt. sztrl.	10—3 4	10—$3\frac{1}{2}$3	m.
Lyon za 300 franków	$119\frac{3}{4}$	$119\frac{3}{4}$	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$102\frac{1}{2}$ l.	$102\frac{1}{2}$	2 m.
Marsylia za 300 franków	$119\frac{3}{4}$ $\frac{1}{2}$	$119\frac{1}{2}$	2 m.
Paryż za 300 franków	$119\frac{3}{4}$ $\frac{1}{2}$	$119\frac{3}{4}$	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	266	266 31	T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	—	T. S.
Cesarskie dukaty	$7\frac{1}{8}$ $\frac{1}{4}$	$7\frac{1}{8}$	Agio.
Dukaty al marco	—	—	Agio.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 18. lipca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $85\frac{1}{4}$—$85\frac{3}{8}$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 89. — 90. Lomb. wen. pożyczki z 5% 91 — 92. Obligacye długu państwa 5% $83\frac{1}{4}$—$83\frac{3}{8}$, detto $4\frac{1}{2}$ % $73\frac{1}{4}$—$73\frac{1}{2}$, detto 4% $65\frac{1}{4}$—$65\frac{1}{2}$, detto 3% 50—$50\frac{1}{4}$. detto $2\frac{1}{2}$% $41\frac{1}{4}$—$41\frac{1}{2}$, detto 1% $16\frac{1}{2}$—$16\frac{3}{4}$. Oblig. Glogn. z wypłata 5% 95 — 96. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% 93 — $93\frac{1}{2}$. Detto Peszt. 4% 94 — $94\frac{1}{2}$. Detto Medyol. 4% 91 — 92. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 87—$87\frac{1}{2}$. Galic. i węgier. 5% $77\frac{1}{8}$—$77\frac{3}{8}$. Detto innych krajów koron. 81 — 82. Obl. bank. $2\frac{1}{2}$% 61 — 62. Pożyczka loter. z r. 1834 240 — $240\frac{1}{2}$. Detto z r. 1839 $120\frac{1}{2}$—$120\frac{3}{4}$. Detto z r. 1854 105 — $105\frac{1}{4}$. Renty Como $13\frac{3}{4}$ — 14.

Galic. list. zastawne 4% 80—81. Półn. Oblig. Prior. 5% $86\frac{1}{4}$ — $86\frac{3}{4}$. Glognickie 5% 80 — 81. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 82—$82\frac{1}{2}$. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 90 — 91. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. — — —. Akcyi bank. narodowego 1099 — 1111. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. $381\frac{3}{4}$—382. Akcye niż. austr. tow. eskomp. 116 — $116\frac{1}{2}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 258 — 260. Detto półn. kolei $286\frac{1}{4}$ — $286\frac{1}{2}$. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. $349\frac{1}{2}$—$349\frac{3}{4}$. Detto tow. żegl. parowej 600 — 602. Detto 13. wydania 570 — 572. Detto Lloyda 428 — 430. Peszt. mostu łańcuch. 66 — 67. Akcye młyna parowego wiéd. 90 — 91. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 20 — 22. Detto 2. wydania 33 — 35. Esterhazego losy 40 złr. 69—$69\frac{1}{2}$. Windischgrätza losy 23 — $23\frac{1}{4}$. Waldsteina losy $23\frac{1}{4}$ — $23\frac{1}{2}$. Keglevicha losy $10\frac{1}{2}$—$10\frac{3}{4}$. Ks. Salma losy 39 — $39\frac{1}{4}$. St. Genois 37 — $37\frac{1}{4}$. Palffego losy 39 — $39\frac{1}{4}$.

Amsterdam 2 m. 85. — Augsburg Uso $102\frac{3}{4}$. — Bukareszt 31 T. 266. — Konstantynopol 31 T. 474 —. Frankfurt 3 m. $101\frac{1}{2}$. — Hamburg 2 m. $75\frac{1}{2}$. —. — Liwurna 2 m. — l. — Londyn 3 m. 10.$3\frac{1}{2}$. — Medyolan 2 m. $102\frac{1}{2}$. — Paryż 2 m. $118\frac{3}{4}$. — Cesarskich ważnych dukatów agio $6\frac{7}{8}$ — 7. Napoleondor 8 — 8 1. — Angielskie Sover. 10 2 — 10 4. — Imperyał ros. 8 17 — 8 18.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 19. lipca.

Oblig. długu państwa 5% $83\frac{1}{2}$; $4\frac{1}{2}$ $73\frac{1}{4}$; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1099. Akcye kolei półn. 2855. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 602. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. $582\frac{1}{2}$ złr.

Amsterdam l. 2 m. — Augsburg $102\frac{1}{2}$ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt $101\frac{3}{8}$ 2 m. Hamburg $75\frac{1}{2}$ 2 m. Liwurna — l. 2 m. Londyn 10 — 3. 2 m. Medyolan $102\frac{1}{2}$. Marsylia —. Paryż $119\frac{1}{2}$. Bukareszt $266\frac{1}{2}$. Konstantynopol 472. Smyrna —. Agio duk. ces. 7. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. —. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 $105\frac{7}{16}$. Pożyczka narodowa $85\frac{1}{4}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. $381\frac{1}{2}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19. lipca.

Hr. Skarbek Wład., ze Złoczowa. — PP. Imks. kanonik Ziemiański Józef, z Przemyśla. — Morawski Konst., z Pohorzec. — Cielecki Włod., z Krakowa. — Gruszyński Fryd., z Dolhego. — Kriegsfeld, c. k. poborca podatku, z Kamionki. — Wajdowski Karol, c. k. radzca sądu krajow. i Grasy-Sauer, c. k. jenerał-major, ze Stryja. — Kohler Michał, c. k. przełożony powiatowy, z Bursztyna. — Antoniewicz Winc., ze Skwarzawy. — Brozowski Winc., ze Zarudzia.

Dnia 20. lipca.

Hr. Drohojowski Józef, z Balic. — Hr. Badeni Aleks., z Glinian. — PP. Kollner Ign. c. k. radzca izby rachunk., z Wiédnia. — Strzelecki Bron., ze Zarwanicy. — Glixelli Stan., ze Złoczowa. — Glixelli Teod., z Glinian. — Krauss Jul., c. k. poborca podatku, z Janowa. — Witz Leon, adwokat krajowy, ze Sambora. — Wolański Fran., z Rzepniowa. — Paygart Józef, z Sulimowa. — Hubicki Karol, z Ożydowa. — Mysłowski Józef, z Cieszanowa. — Wojczyński Alf., z Rawy. — Mierzyński Raf., ze Złoczowa. — Torosiewicz Maur., z Truskawca. — Jazwiński de Grzymała Aleks., z Podniestrzan.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 19. lipca.

Hr. Strassoldo, c. k. podporucznik, do Dembicy. — Hr. Fredro, do Stryja. — Hr. Jabłonowski Stan., do Nastasowa. — PP. Woroniecki Paweł, do Rawy. — Dunięcki Józef, adwokat krajowy, do Milatyna. — Nowakowski Hen., c. k. przełożony powiatowy, do Bełza. — Wrecha, c. k. radzca sądu krajow. i Muscha, c. k. podporucznik, do Dembicy. — Ożarowski Konst., do Lacek małych. — Scharitzer Attila, c. k. porucznik, do Dembicy.

Dnia 20. lipca.

PP. Lang Hen., c. k. dyrek kan. nam.. i Fortwangler, c. k. kapitan, do Dembicy. — Imks. kanonik Ziemiański Józef, do Przemyśla. — Antoniewicz Winc., do Skwarzawy. — Łączyński Hyp., do Liska. — Obertyński Aleks., do Leszczkowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 18. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
6. god. zrana	326.70	+ 13.0°	87.1	półn.-zach.	sł.	pochmurno
2. god. popoł.	326.88	+ 18.8°	51.6	„	„	„
10.god. wiecz.	327.19	+ 14.7°	76.2	zachodni	ci.	„

T E A T R.

Dziś: Jeżeli będzie pogoda, w arenie na górze Franciszka Józefa ostatnie widowisko na zamknięcie sceny polskiej: Komedya: „**Godzina Małżeństwa,**" potem komedyo-opera: „**Nowó Rok,**" nakoniec obraz: „**Północ,** czyli: **Rrzbójnicy kalabryjscy.**" Z końcem widowiska odegra orkiestra marsz pożegnalny i zapalone będą sztuczne ognie. — Na wypadek słoty widowisko odbędzie się w gmachu teatralnym przedstawieniem komedyi: „**Krewni**" i komedyo-opery: „**Nowy Rok.**"

KRONIKA.

Dnia 14go b. m. otrzymała nowonarodzona Arcyksiężniczka na chrzcie imię Gizela, które tyle znaczy co Elżbieta. Najmłodszy potomek najdostojniejszego Domu cesarskiego nosi imię pierwszej królowej węgierskiej, z Domu księżniczki bawarskiej a małżonki św. Szczepana. Gizela była córką księcia bawarskiego Henryka Kłótliwego i jego małżonki Gizeli, księżny burgundzkiej. Cesarz Otto III. przeznaczył dla syna Gejzy (Waika) księżniczkę za żonę, gdyż tym sposobem spodziewał się nawrócić pogan węgierskich na wiarę chrześciańską. Zamiar ten powiódł się szczęśliwie za przyczyna księżniczki bogobojnej, a roku 995 odbył się w Granie chrzest uroczysty Waika, którego odtąd nazwano Szczepanem. Tegoż dnia odbyły się i zaręczyny Gizeli z młodym księciem, a wkrótce i zaślubiny w Scheyern w Bawaryi, w kolebce hrabiów tego nazwiska, którzy poźniej przyjęli tytuł hrabiów z Wittelsbachu. Scheyern leży w górnej Bawaryi. Z rozkazu króla Ludwika znajduje się teraz w Scheyern grobowiec królewsko-bawarskiego Domu Wittelsbachów.

— W następnym artykule dziennika „Constitutionnel" pod napisem: „Drożyzna, jej przyczyny i środki zaradcze." Stara się udowodnić p. Granier de Cassagnac faktami historycznemi, że od czasu do czasu powtarzają się z naturalnych przyczyn klimatycznych tak niedostateczne jak i obfite żniwa, i że zakorzeniony od wieków przesąd u ludu, który drożyznę przypisuje chciwość spekulantów i wykupywaniu zboża, zupełnie jest bezzasadny. Na dowód, że ziemia ma tak samo swoje epoki nieurodzaju jak i obfitego plonu, podaje listę 84 drożyzn, jakie od roku 1415 do 1856, zatem w przeciągu 441 lat zapamiętano we Francyi. Podług tego przypadało w przecięciu na jedno stulecie 18 drożyzn, a co 6 lat jedna drożyzna, przyczem wspomnąć trzeba jednak, że lista ta przydziela stulecie od 1415 do 1515 tylko trzy drożyzny, i że zatem na resztę 341 lat przypada 81 drożyzn. Tak np. liczyło 31letnie panowanie Franciszka I. dziesięć lat nieurodzajnych, z których 6 następywało jedno po drugiem. Przyczyną tego były nadzwyczajne i długie upały. W ciągu tych 6 lat nie trwał mróz nigdy dwa dni raz po razu, i ziemia była okryta zielem i owadami. Z notatek załączonych tu i ówdzie do listy podajemy niektóre ciekawsze. Powszechny niedostatek panował w latach 1455, 1565, 1626, 1709 i 1764. Głód w roku 1709 skutek nadzwyczajnie ostrej zimy, która nastąpiła po bardzo słotnej jesieni, był najokropniejszy ze wszystkich. Wszystkie zasiewy zimowe zniszczały w tym roku. W roku 1482 zakazano warzenie piwa; w roku 1521 wydarzały się zaburzenia, i rabowano handlarzy zboża; 1548 próbowano po raz pierwszy oznaczyć taksę chleba; 1573 wtargnął zgłodniały lud wiejski do Paryża; 1587 był niedostatek skutkiem wojny ligi, gdyż zaniedbano uprawę ziemi; wszystkich cudzoziemców wygnano z Paryża; 1662 próbował Colbert systemu bonów chlebowych kosztem skarbu; 1693 zakaz warzenia piwa i palenia gorzałki ze zboża; 1694 liczono 3400 żebraków w Paryżu; 1793 uchwalił konwent komunizm we względzie żywności; 1794 proponował Barrère w imieniu wydziału pomyślności rozpisanie powszechnego postu; 1795 kosztował w Paryżu funt chleba 300 franków w asygnatach, a na prowincyi 30 do 50 sous w brzęczącej monecie; 1796 uśmierzył Bonaparte bunt przekupek; 1812 opóźniła drożyzna pochód armii do Rosyi od 10. marca do 10. maja; 1812 płacono w Paryżu za funt chleba 7 sous, w r. 1817 — 9 sous, w roku 1847 — $6\frac{1}{2}$ sous, a w roku 1855 — 5 sous. W końcu dodaje pan Granier, że lata nieurodzajne będą jak dotąd nastawać także i na przyszłość, i że możnaby postarać się o to tylko, by ile możności ułagodzić ich skutki stosownemi środkami. Potem wylicza te środki znane już zresztą i po największej części z korzyścią używane, przyczem zaleca mianowicie przeprowadzone w Paryżu utrzymanie średnich cen chleba dla miast ludniejszych, i pociesza jeszcze wkońcu rodaków swoich teraźniejszą łatwością transportu z najodleglejszych okolic, w obec tej zasmucającej pewności, że Francya nie wydaje regularnie na własnej ziemi potrzebnego dla licznej ludności swojej zapasu zboża.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.